

Mikołaj Grzesik

Czyn ciągły i inne mechanizmy redukcyjne w przypadku jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem

Zagadnienie jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem należy do najbardziej spornych i skomplikowanych zarówno w doktrynie prawa karnego, jak i praktyce wymiaru sprawiedliwości. Obowiązujące rozwiązanie systemowe, oparte na modelu idealnego zbiegu przepisów (czynów zabronionych), nadal budzi liczne kontrowersje i dyskusje, zwłaszcza w zakresie jego zgodności z konstytucyjnym i konwencyjnym standardem *ne bis in idem* czy możliwością i sposobem stosowania reguł wyłączania wielości ocen. Ustawodawca jednak, mimo licznych wad modelu, nie rozważa jego zmiany, lecz wprowadza dodatkowe regulacje mające na celu, w założeniu, uniknięcie problemów związanych z jego stosowaniem. Jednym z takich rozwiązań miało być wprowadzenie Ustawą z dn. 4 października 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw¹ przepisów szczególnych, tj. art. 12 § 2 k.k.² oraz art. 10a k.w.³ pozwalających według woli ustawodawcy przede wszystkim na ustawowe uregulowanie problemu zaliczania na poczet kary za przestępstwo uprzednio wymierzonych kar za wykroczenie⁴. Celem niniejszego opracowania jest podjęcie próby oceny wprowadzonych rozwiązań zarówno z perspektywy osiągnięcia założonych przez ustawodawcę celów, jak i ograniczenia możliwości

¹ Dz.U. 2018, poz. 2077.

² Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

³ Ustawa z dn. 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, Dz.U. 2018, poz. 618, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks wykroczeń, k.w.

⁴ Zob. uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, Druk 2557, < <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2557> >, dostęp: 8 września 2019 r.

podwójnego karania i zapewnienia spójności systemu prawa karnego *sensu largo*. Uczynione to zostanie poprzez szczegółową analizę zakresu zastosowania przepisów oraz ich przydatności praktycznej. Szczególna uwaga poświęcona zostanie kompleksowości regulacji, biorąc za punkt odniesienia szerszy kontekst normatywny występujący na styku przestępstw i wykroczeń oraz specyfikę określonej w art. 10 k.w. ustawowej dyrektywy rozstrzygania zbiegu przepisów. Aby osiągnąć konstruktywne wnioski w zakresie ewentualnych postulatów *de lege ferenda* i *de lege lata*, w kolejnych fragmentach omówię charakter i rolę wprowadzonych przepisów, analizując źródła pomysłu ich wprowadzenia oraz ramy ich stosowania. Następnie rozważę, czy zakres stosowania tych przepisów wyczerpuje problemy związane z nadbudowywaniem na jednym czynie kilku czynów zabronionych przyporządkowanych dodatkowo do różnych reżimów odpowiedzialności represyjnej. Wreszcie spróbuję sformułować wnioski dotyczące sposobu rozwiązywania podobnych, lecz nieobjętych przepisami art. 12 § 2 k.k. i 10a k.w. sytuacji jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem, w szczególności problemu zaliczania kar, to jest kwestii jakże istotnej dla zachowania standardu *ne bis in idem*.

Przepisy art. 12 § 2 k.k. i art. 10a k.w. są wzajemnie uzupełniające i ze sobą bezpośrednio związane⁵. Ich wprowadzenie stanowiło pośrednio pewnego rodzaju ustawowe sankcjonowanie dotychczasowej praktyki polegającej na dopuszczeniu „kreowania” przestępstwa w formie czynu ciągłego z wielu zachowań stanowiących pojedynczo odrębne wykroczenia, przy spełnieniu przesłanek czynu ciągłego z art. 12 k.k. przed nowelizacją. Co istotne, taka możliwość była jednoznacznie dopuszczalna w orzecznictwie i to nawet w przypadku prawomocnego uprzedniego ukarania za wykroczenie wchodzące w skład czynu ciągłego stanowiącego przestępstwo⁶. Uznawano bowiem, że konstrukcja idealnego zbiegu przepisów na styku przestępstw i wykroczeń nie wprowadza zasady zakazu multiplikacji czynów zabronionych przez multiplikację ocen i tym samym nadbudowanie kilku czynów zabronionych na jednym czynie w sensie faktycznym jest możliwe. Alternatywnie uważano (należy dodać, że zupełnie bezzasadnie i bez głębszego

⁵ J. Giezek, P. Kardas, *Nowe...*, s. 36.

⁶ Zob. m.in. wyrok SN z 2 lutego 2012 r., IV KK 392/11, OSNKW 2012/5/50; postanowienie SN z 29 stycznia 2004 r., I KZP 40/03, OSNKW 2004/2/22; postanowienie SN z 2 lutego 2005 r., IV KK 399/04, Lex nr 142539. Zob. również P. Cychosz, *Konstytucyjny...*, s. 200–203, gdzie autor omawia złożony problem możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji w zakresie zakazu *ne bis in idem* również w stosunku do zbiegu przestępstwa z wykroczeniem.

uzasadnienia), że nie ma w tym przypadku mowy o tożsamości czynu w rozumieniu art. 10 k.w.⁷ Konsekwencją powyższego był brak negatywnej przesłanki procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej pomiędzy orzeczeniami dotyczącymi tego samego czynu rozumianego jako *idem factum*, podjętymi w ramach odrębnych procedur, tj. postępowania karnego i postępowania wykroczeniowego⁸. Przed wprowadzeniem wyraźnego przepisu art. 12 § 2 k.k. nie istniała wyraźna dyrektywa interpretacyjna w tym zakresie, a obowiązująca wykładnia przepisów była wynikiem dorobku judykatury. Analizowany przepis art. 12 § 2 k.k. miał zatem w założeniu kwestię tę wyraźnie uregulować i wyjaśnić możliwe nieporozumienia i spory. Jak się jednak okazuje, przy bliższej rekonstrukcji przepisu stwierdzić należy, że dotyczy on wyłącznie bardzo specyficznych sytuacji szeroko pojętego jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem – mianowicie wyłącznie umyślnych czynów zabronionych przeciwko mieniu. Konstrukcja czynu ciągłego przewidziana w powołanym przepisie, istniejąca na styku przestępstw i wykroczeń, służy przede wszystkim, jeśli nie wyłącznie, rozwiązywaniu problemów związanych z tzw. typami przepołowionymi⁹, które łączą się z kwotowym kryterium rozgraniczającym i tym samym szeroko pojętym mieniem¹⁰. Już w tym miejscu należy zadać zatem pytanie, co z innymi podobnymi sytuacjami swoistego dublowania odpowiedzialności. Czyny zabronione przeciwko mieniu, choć najczęstsze, nie są jedynymi przykładami możliwego konstruowania przestępstwa składającego się z wielu zachowań, które jednostkowo realizują znamiona wykroczeń i wobec których uprzednio mogło dojść już do prawomocnej oceny prawnokarnej w postępowaniu w sprawach o wykroczenie. Nierzadkie przecież są sytuacje całościowej oceny zdarzenia przez pryzmat szczególnych tzw. wielozachowaniowych znamion ujętych w konkretnym typie czynu zabronionego części szczególnej prawa karnego.

Przed szerszym omówieniem tego zagadnienia należy syntetycznie omówić specyfikę konstrukcji wprowadzonych przepisów. Zwrócić na wstępie należy uwagę, że kompleksowa ocena zdarzenia godzącego w mienie jest

⁷ Wyrok SN z 21 października 2010 r., V KK 291/10, OSNKW 2010/12.

⁸ Zob. m.in. powołane w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej postanowienie SN z 29 stycznia 2004 r., I KZP 40/03, OSNKW 2004, nr 2, poz. 22.

⁹ J. Giezek, P. Kardas, *Nowe...*, s. 41–43.

¹⁰ Są jednak typy swoście podzielone pomiędzy reżim przestępstw i wykroczeń choćby ze względu na specyficzny przedmiot czynności wykonawczej, jak np. szalbierstwo uregulowane w art. 121 k.w. czy art. 134 k.w. jako postaci oszustwa. Nie mieszczą się one w klasycznie wyróżnianej postaci przepołowienia.

możliwa również przez pryzmat art. 12 § 1 k.k. w przypadku istnienia z góry powziętego zamiaru sprawcy i przy traktowaniu art. 12 § 1 k.k. jako przepisu prymarnego względem art. 12 § 2 k.k. Wynika to ze zróżnicowania redakcji przepisów art. 12 § 1 i 2 k.k. Przesłanki uznania danego czynu za czyn ciągły z zachowań niestanowiących jednostkowo wykroczeń i niestanowiących czynów przeciwko mieniu są nieco bardziej rygorystyczne. Dla ich powiązania normatywnego w jeden czyn ciągły wymagane jest ich podjęcie nie tylko w krótkich odstępach czasu, ale również z góry powziętym zamiarem. Równocześnie jeśli pojedyncze zachowania realizują znamiona wykroczenia i godzą w dobro prawne w postaci mienia, aby powiązać je w jeden czyn stanowiący przestępstwo, wystarczy, że zostały popełnione przy wykorzystaniu tej samej albo takiej samej sposobności lub w podobny sposób. Skąd takie zróżnicowanie? Wydaje się, że chodzi tu wyłącznie o ułatwienie praktykom wykazywania wymaganych powiązań normatywnych pomiędzy pojedynczymi zachowaniami celem realizacji założonych celów polityki karnej i zaostrzenia odpowiedzialności za czyny zabronione przeciwko mieniu. Relacja przepisów jest jednak niejasna. Można byłoby bowiem rozważać, czy art. 12 § 1 k.k. w zakresie, w jakim zostały spełnione co do kilku zachowań przesłanki działania z góry powziętego zamiaru, nie wyłącza jako *lex specialis* art. 12 § 2 k.k. Art. 12 § 1 k.k. przewiduje bowiem bardziej rygorystyczne przesłanki stosowania, ale równocześnie art. 12 § 2 k.k. ma węższy zakres przedmiotowy i dotyczy wyłącznie czynów przeciwko mieniu i zbiegających się umyślnych wykroczeń, a nie zachowań samodzielnie realizujących znamiona przestępstw. Przepisy się zatem zakresowo krzyżują i są w odpowiednim zakresie względem siebie ogólne i szczególne¹¹. Można zająć zatem stanowisko, że tylko łączne ich stosowanie jest zasadne i tylko taki sposób obrazuje kompleksowo proces wykładni przepisów.

Należy jednak podkreślić, że czyn ciągły w rozumieniu art. 12 § 1 k.k. może składać się zarówno z pojedynczych zachowań, które samodzielnie realizują znamiona przestępstwa, jak i z zachowań, które samodzielnie realizują i znamiona przestępstwa, i znamiona wykroczenia. Nietrudno sobie przecież wyobrazić uproszczoną sytuację umyślnej kradzieży w jednym dniu przez sprawcę w różnych sklepach w każdym powyżej kontrawencjonalizacji, a w dwóch innych w każdym poniżej tego progu, z tym że suma wartości skradzionych rzeczy ruchomych w dwóch ostatnich sklepach przekracza próg przepoławienia. We wskazanym przykładzie widać, że przy kompleksowej ocenie zdarzenia można najpierw zastosować art. 12 § 2 k.k. w zakresie

¹¹ J. Giezek, P. Kardas, *Nowe...*, s. 43.

pojedynczych wykroczeń, traktując ten przepis jako *lex specialis* względem art. 12 § 1 k.k., znajdujący zastosowanie do wykroczeń przeciwko mieniu, w następstwie czego doszłoby do realizacji znamion przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 12 § 2 k.k., a następnie – w razie spełnienia przesłanki z góry powziętego zamiaru – do realizacji jednym czynem ciągłym w rozumieniu art. 12 § 1 k.k. jednego przestępstwa obejmującego sumę wartości skradzionych rzeczy. Kwalifikacja prawna czynu w przypadku takiego sposobu interpretacji wydaje się winna ten sposób wykładni odzwierciedlać i obejmować zarówno przepis art. 12 § 1 k.k., jak i przepis art. 12 § 2 k.k. Dochodzi jednak do pewnego paradoksu ze względu na obowiązujące inne przesłanki stosowania instytucji. Do wykreowania jednego czynu ciągłego konieczne jest zastosowanie dwóch przepisów, które przewidują inne przesłanki ich stosowania i tym samym inne przesłanki tzw. redukcji prawnokarnej oceny na płaszczyźnie przedmiotu wartościowania. Konieczność zatem powołania obydwu podstaw prawnych redukcji w mojej ocenie jest wątpliwa. Problem traci na znaczeniu ze względu na okoliczność, że spełnienie przesłanek art. 12 § 2 k.k. wiąże się najczęściej z realizacją przesłanek art. 12 § 1 k.k.¹², choć nie jest to regułą. Sprawca może podejmować kilka zachowań z wykorzystaniem tej samej lub takiej sposobności, lub w podobny sposób, ale nie z góry powziętym zamiarem. W podanym przykładzie faktycznym doszłoby zatem do realizacji dwóch czynów zabronionych: jednego z art. 278 § 1 w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy założeniu, że sprawca działał z góry powziętym zamiarem, kradnąc w dwóch pierwszych sklepach oraz drugiego z art. 278 § 1 w zw. z art. 12 § 2 k.k. przy założeniu, że kradnąc w dwóch kolejnych sklepach, sprawca nie działał z góry powziętym zamiarem, ale z wykorzystaniem tej samej lub takiej sposobności, lub w podobny sposób. Jeśli natomiast wszystkie zachowania sprawca podjął z góry powziętym zamiarem, to podstawą oceny prawnokarnej byłby przepis art. 12 § 1 k.k. Uznać zatem należy, że art. 12 § 2 k.k. stanowi uzupełnienie art. 12 § 1 k.k. w tym sensie, że znajduje zastosowanie do sytuacji, gdy ze względu na niespełnienie przesłanki podmiotowej z góry powziętego zamiaru połączenie kilku zachowań, w tym stanowiących samodzielnie pojedyncze wykroczenia, nie jest możliwe, a równocześnie spełnione zostały przesłanki (ujęte już przedmiotowo i obiektywnie) wskazane w art. 12 § 2 k.k.

Trudno doszukać się przyczyn takiego skomplikowania stosowania powołanych przepisów i różnicowania przesłanek w nich zawartych, zwłaszcza

¹² Zwłaszcza mając na uwadze bardzo uproszczony sposób wykazywania przesłanki z góry powziętego zamiaru w praktyce.

że konsekwentnie dotyczą one głównie czynów przeciwko mieniu. Wobec nich obowiązują te same założenia aksjologiczne i ta sama polityka karna. Pojawiają się zatem wątpliwości, dlaczego ustawodawcy bardziej zależy na kompleksowej ocenie zdarzenia przeciwko mieniu, gdy wiąże się ona z przekształceniem wykroczeń w przestępstwo, a mniej, gdy kompleksowa ocena zdarzenia powoduje czasem znaczny wzrost stopnia bezprawia, choć już w ramach odpowiedzialności karnej *sensu stricto*. Mechanizm jest taki sam, a reakcja karna zawsze winna być dostosowana właśnie i przede wszystkim do stopnia bezprawia, a nie tylko formalnego zakwalifikowania danego czynu zabronionego do konkretnego reżimu odpowiedzialności represyjnej. Trudno oprzeć się wrażeniu, że złagodzenie w tym zakresie przesłanek umożliwiających przekształcenie wykroczeń w przestępstwo jest wyrazem reakcji na głośno pokrzywdzonych drobnymi kradzieżami, których to czynów zabronionych nie dało się normatywnie połączyć w czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. sprzed nowelizacji. Dużo łatwiej byłoby jednak uczynić zadość tym oczekiwaniom, realizując podnoszone już od lat w doktrynie postulaty rezygnacji z mechanizmu kontrawencjonalizacji, który się nie sprawdził i budzi nadal liczne i poważne wątpliwości¹³. Nie ma merytorycznych, systemowych i aksjologicznych argumentów przemawiających za różnicowaniem konstrukcji czynu ciągłego tylko w zależności od charakterystyki normatywnej zachowań składających się na niego, tj. ograniczając stosowanie jednej z postaci czynu ciągłego do umyślnych wykroczeń przeciwko mieniu. Co istotne, takie ograniczenie przekłada się również na brak kompleksowości regulacji i jej niedociągnięcia w towarzyszącym przepisie art. 10a k.w. (o czym będzie mowa w dalszej części). Już z tych wszystkich względów nie jest w mojej ocenie przekonujące ułatwienie kompleksowej oceny zdarzenia poprzez złagodzenie przesłanek stosowania instytucji czynu ciągłego tylko i wyłącznie do zachowań stanowiących odrębnie umyślne wykroczenia przeciwko mieniu. Albo należałoby pozostać przy dotychczasowej praktyce i brzmieniu przepisu, albo złagodzić warunki czynu ciągłego w ramach całej instytucji.

Analizowana regulacja budzi wątpliwości również z innych przyczyn. Zwrócić należy uwagę, że systemowe umiejscowienie przepisu art. 12 § 2 k.k. wskazuje, że jest to odmiana czynu ciągłego, tym samym ustawowej dyrektywy przewidującej mechanizm redukcyjny na płaszczyźnie przedmiotu wartościowania¹⁴. Przepis ma charakter dyrektywalny, m.in. wysławia część

¹³ Zob. m.in. z bardziej aktualnych O. Sitarz, *Kilka...*, s. 168–171; K. Liżyńska, *Z problematyki...*, s. 253–266; J. Raglewski, *Konstrukcja...*, s. 287–296; M. Błaszczuk, *Problematyka...*, s. 156 i n.

¹⁴ Podobnie J. Giezek, P. Kardas, *Nowe...*, s. 46, 51.

znamion danego typu, opisanych przy wykorzystaniu tzw. techniki przednawiasowej, stanowiącej konsekwencję techniki rozczłonkowania i kondensacji tekstu prawnego i tym samym służy do budowania w trakcie procesu interpretacji typów o szczególnym charakterze, konstrukcyjnie identycznym do tzw. przestępstw trwałych, zbiorowych, wieloodmianowych, wielokrotnych¹⁵. Stanowi podstawę do stwierdzenia tzw. zbiegu pozornego. Według mnie takiego charakteru tego przepisu nie zmienia jego literalne brzmienie i użycie sformułowania „odpowiada jak za jeden czyn zabroniony”. Jest to jedynie konwencja lingwistyczna, która odzwierciedla model teoretyczny i nie zmienia charakteru przepisu, o czym świadczy już sygnalizowane jego umiejscowienie. Nie mogę zgodzić się zatem ze stanowiskiem, że jest to norma, która nie poszerza kryminalizacji zawartej w k.k. i że reguluje zwykłą postać zbiegu czynów zabronionych (ciąg wykroczeń)¹⁶. Jest to z pewnością coś znacznie więcej, o czym świadczyć może banalna, ale jakże istotna okoliczność, że sprawca takiego czynu (czynów) będzie wpisany do Krajowego Rejestru Karnego jako sprawca przestępstwa. W mojej ocenie nie jest możliwe traktowanie sprawcy wykroczenia lub wykroczeń jak przestępcy bez uznania, że jego czyn stanowi przestępstwo, a taką sugestię można odnaleźć w wypowiedziach niektórych autorów¹⁷. Byłaby to jakaś nieokreślona hybryda i naruszenie z pewnością nie tylko spójności systemowej, ale również zasady proporcjonalności poprzez stosowanie sankcji czysto karnej właściwej dla przestępstw do sprawcy wykroczeń. Umiejscowienie przepisu w Kodeksie karnym tezę tę tylko potwierdza. Ponadto w mojej ocenie niewątpliwym jest, że ocena spełnienia przesłanek art. 12 § 2 k.k. winna następować w toku postępowania karnego, a nie postępowania wykroczeniowego, które byłoby właściwe, gdyby czyny utrzymywały charakter wykroczeń. Gdyby natomiast wymagać, aby ustalenie sprawstwa i zawinienia poszczególnych wykroczeń następowało w trybie k.p.w.¹⁸, a następnie stosowania art. 12 § 2 k.k. w trybie k.p.k.¹⁹ (na wzór np. wyroku łącznego) uważam, że mechanizm byłby zupełnie niefunkcjonalny.

¹⁵ P. Kardas, *Pozorny...*, tezy 65–70; M. Bielski, *Normatywne...*, s. 416–418.

¹⁶ Tak m.in. Ł. Pohl, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 12 k.k., tezy 34–35; podobnie M. Mozgawa, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 12 k.k., tezy 18–20.

¹⁷ Tak m.in. Ł. Pohl w: *Kodeks...*, komentarz do art. 12 k.k., tezy 34–35.

¹⁸ Ustawa z dn. 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, Dz.U. 2018, poz. 475, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, k.p.w.

¹⁹ Ustawa z dn. 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2018, poz. 1987, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks postępowania karnego, k.p.k.

Wprowadzenie regulacji byłoby w pełni akceptowalne, gdyby nie okoliczności, że przesłanki jej stosowania są prawie tożsame z tymi przewidzianymi dla ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 k.k. Ten ostatni natomiast wprowadza dyrektywę ustawową rozstrzygnięcia specyficznego zbiegu przestępstw. Wymaga dla swojego stosowania mnogości przedmiotów wartościowania – dotyczy wieloczynowego zbiegu przepisów z towarzyszącym mechanizmem redukcyjnym na płaszczyźnie wymierzania kary. Wprowadzenie takich samych przesłanek dla stosowania zupełnie innych instytucji, opartych na innych założeniach teoretycznych, wprowadza chaos i zaburza spójność systemową. Nie ma żadnych racji, aby różnicować rozumienie pojęć czynu i jednoczynowego, i wieloczynowego zbiegu przepisów w zależności od tego, czy dotyczy on wyłącznie czynów zabronionych stanowiących przestępstwa, czy przestępstwo i wykroczenie, czy same wykroczenia. Już bez tego definiowanie pojęcia czynu, ustalenie kryteriów wyznaczania jedności czynu i tożsamości czynu jest wystarczająco skomplikowane i budzi niekończące się dyskusje. Wprowadzenie kolejnego niekonsekwentnego systemowo rozwiązania wątpliwości i trudności praktyczne jedynie potęguje. W ramach jednego kodeksu obecnie występują dwie instytucje, które mają prawie identyczne przesłanki stosowania, a posiadają – w zależności od kontekstu normatywnego – zupełnie inny, wzajemnie nie do pogodzenia charakter.

Przed dalszą analizą pragnę jeszcze wskazać, że w pełni zgadzając się z wypowiedziami J. Giezka i P. Kardasa dotyczącymi możliwego naruszenia konwencyjnego i konstytucyjnego standardu *ne bis in idem* w przypadku równoczesnej lub sekwencyjnej oceny tego samego czynu uprzednio prawomocnie osądzonego w trybie wykroczeniowym²⁰, muszę przyznać, że *de lege lata* dużo bliżej mi do podzielenia poglądu, że jest to sytuacja akceptowalna ze względu na poczucie sprawiedliwości. W mojej ocenie stanowisko aprobujące możliwość ponownej analizy tego samego zdarzenia przez pryzmat innych wzorców normatywnych, ale tylko w ramach wyjątku i tylko jednokierunkowo²¹, musi być obecnie dopuszczalne. Zmie-

²⁰ J. Giezek, P. Kardas, *Zasada...*, s. 10 i n.

²¹ Z wykroczenia lub kilku wykroczeń na przestępstwo. W odwrotną stronę takie przekształcenie nie znajdowałoby podstaw ze względu na brak interesu ogólnego, albowiem ponowne ukaranie za ten sam czyn w łagodniejszym reżimie odpowiedzialności z pewnością nie jest niezbędne. Częściowo powyższemu zapobiega również fakultatywna możliwość zaniechania prowadzenia ponownego postępowania o wykroczenie, gdy postępowanie karne o ten sam czyn tej samej osoby zostało już prawomocnie zakończone orzeczeniem skazującym lub toczy się postępowanie karne z oskarżenia publicznego (art. 61 § 1 pkt 1 k.p.w.), a w zakresie czynu ciągłego orzecznictwo wskazujące, że w razie objęcia danych zachowań czynem ciągłym, nie może być ono ponownie

rza w tych przypadkach do realizacji interesu ogólnego w postaci trafnej reakcji karnej, który uzasadnia, że względu na proporcje wartości, taką kumulację postępowań i sankcji, a owe postępowanie i sankcje służą celom dodatkowym, tj. ukaraniu sprawcy za pozostałą część tego samego czynu nieobjętego poprzednim orzeczeniem²². Nie wyobrażam sobie bowiem, że uprzednie ukaranie sprawcy za wykroczenie, tj. drobny czyn zabroniony, może wyłączać ze względów gwarancyjnych choćby ponowną, ale kompleksową ocenę częściowo tego samego zdarzenia. Takich sytuacji obecnie przecież czasem nie da się uniknąć. Najczęściej ponowna ocena nie wynika z błędów organów ścigania, ale dotyczy czynów o charakterze wielozachowaniowym, rozciągniętych w czasie. Na moment istnienia podstaw do ukarania za wykroczenie brak jest podstaw do choćby przewidywania możliwości oceny tej części czynu bardziej kompleksowo. Szybkie ukaranie za tę część czynu, choćby w ramach np. postępowania mandatowego czy nakazowego, nigdy nie będzie zatem sprawiedliwe i całościowe. Ewentualne negatywne skutki podwójnego karania muszą być likwidowane na etapie wymierzenia lub wykonania kary, czemu służą dyrektywy wskazane w art. 10 i 10a k.w. Przy formułowaniu takiego stanowiska mam na myśli swoiste dublowanie odpowiedzialności nie tylko ze względu na konstrukcję czynu ciągłego w obydwu postaciach, ale również na omawiane w dalszej części inne mechanizmy redukcyjne.

W zakresie czynu ciągłego z pewnością rację mają wspomniani autorzy, wskazując na częściową tożsamość czynów ze względu na wspólne istotne elementy (*essential elements*)²³, a nawet niewystarczający charakter towarzyszących mechanizmów redukcyjnych, które przecież ze względu na oparcie ustawowej dyrektywy na modelu idealnego zbiegu i brak odpowiedniej regulacji procesowej nigdy nie wykluczają możliwości prowadzenia równoległego bądź sekwencyjnego postępowania w tym samym przedmiocie, co *per se* stanowi naruszenie konstytucyjnego i konwencyjnego standardu

wartościowane w trybie wykroczeniowym ze względu na negatywną przesłankę procesową wskazaną w art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w. Zob. m.in. wyrok SN z 21 października 2010 r., V KK 291/10, OSNKW 2010/12.

²² Taki właśnie ujęty abstrakcyjnie wyjątek od stosowania zasady *ne bis in idem* wskazują J. Giezek, P. Kardas, *Zasada...*, s. 7–8, powołując się na wyrok TSUE z 20 marca 2018 r. w sprawach połączonych *Enzo Di Puma* oraz *Menci*, skargi nr C-596/16 i C 597/16, ECLI:EU:C:2018:192.

²³ Tj. kryterium wyróżnione w wyroku ETPCz z 8 czerwca 1976 r. w sprawie *Engel przeciwko Holandii*, skarga nr 5100/71, § 80–82, LEX nr 80797; w wyroku ETPCz 15 listopada 2016 r. w sprawie *A and B v. Norwegia*, skarga nr 29758/11, § 105–107; *Guide...*

*ne bis in idem*²⁴. Jednak trafnie zauważono, że zasada *ne bis in idem* nie ma charakteru absolutnego. Odstępstwa od niej są akceptowane również na kanwie EKPCz²⁵. Co więcej, w pełni podzielaając postulaty zmiany sposobu wykładni przepisów choćby w zakresie rozszerzenia rozumienia negatywnej przesłanki procesowej *res iudicata* wzajemnie na wykroczenia i przestępstwa²⁶, należy pogodzić się z pewnym zastanym stanem prawnym, w którym te postulaty nie są niestety realizowane. Zarówno praktyka wymiaru sprawiedliwości, jak i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego²⁷ sytuację tę akceptują. Poruszając się właśnie w granicach wyznaczonych przez obecny stan prawny, można jedynie dążyć do możliwie najdalej idącej zgodności z tą zasadą, będąc świadomym, że jej pełna realizacja nie jest obecnie możliwa. Na powyższe w tym miejscu wskazuje nie tylko, aby dołączyć się do głosów postulujących systemową i gruntową zmianę modelu relacji przestępstwo–wykroczenie, ale również, aby wskazać na pewne ograniczenia w dyskusji. Problem ma charakter na tyle złożony, że dotyka wielu zagadnień o spornym, niejasnym i skomplikowanym charakterze, których nikt nie pragnie na poziomie stanowienia prawa rozstrzygnąć. Wypowiedzi doktryny nigdy nie będą satysfakcjonujące, albowiem ograniczenie ich do jednego zagadnienia powoduje dalsze konsekwencje i komplikacje. Bardzo dobrym przykładem złożoności problemu i przeplatania się zagadnień jest pytanie o możliwość stosowania reguł wyłączania wielości ocen w ramach modelu idealnego zbiegu przepisów. Trafnie bowiem J. Giezek i P. Kardas wskazują, że prawidłowo stosowana reguła konsumpcji winna wykluczać możliwość podwójnej oceny tego samego czynu z perspektywy dwóch wzorców normatywnych²⁸. Zakwalifikowanie danych zachowań jako jednego czynu ciągłego wyczerpuje zawartość bezprawia aktywności sprawcy i tym samym wyklucza możliwość ich oceny przez pryzmat wzorców wykroczeniowych. Pojawiają się jednak dwa problemy. Pierwszy, już podnoszony, a dotyczący faktycznych ograniczeń kompleksowej oceny zdarzenia

²⁴ Podobnie A. Błachnio-Parzych, *Pozorny...*, s. 62–69; M. Kolendowska-Matejczuk, *Problematyka...*, s. 69–76; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 516–517, 529; K. Witkowska, *Idealny...*, s. 133; P. Daniluk, *Idealny...*, s. 563–571.

²⁵ Zob. art. 4 ust. 2 Protokołu nr 7 do EKPCz.

²⁶ Zob. również K. Witkowska, *Idealny...*, s. 115; P. Kardas, *Problem...*, s. 31–35; G. Artymiak, *Glosa...*, s. 159.

²⁷ Wyrok TK z 1 grudnia 2016 r., K 45/14, OTK-A 2016/99, w którym podkreślono jako jeden z argumentów przyjęcia konstytucyjności art. 10 k.w. stosowanie w praktyce reguł kolizyjnych. Orzeczenie spotkało się z zasłużoną krytyką w doktrynie – zob. m.in. glosa krytyczna A. Błachnio-Parzych, *Glosa...*, s. 4.

²⁸ J. Giezek, P. Kardas, *Zasada...*, s. 15.

bez wiedzy o dalszych poczynaniach sprawcy, a drugi dotyczący statusu reguł wyłączania wielości ocen w ramach modelu, który nie przewiduje zakazu multiplikacji przestępstw przez multiplikację ocen i tym samym zezwala na nadbudowywanie na jednym czynie kilku czynów zabronionych. Możliwość stosowania wspomnianych reguł w ramach idealnego zbiegu jest bowiem obecnie w orzecznictwie konsekwentnie kwestionowana²⁹. Oczywiście dyskusyjnym jest, czy wnioski orzecznictwa prezentowanego na gruncie k.k.s.³⁰ transponowane winny być na styk przestępstw i wykroczeń, jednak model ustawowej dyrektywy jest taki sam zarówno w art. 8 § 1 k.k.s., jak i art. 10 k.w., a ponadto dotyczy tzw. zbiegu zewnętrznego. Istnieją podstawy do wnioskowania, że argumentacja sądów, jeśli uznać ją za słuszną, znajduje zastosowanie w szerszym kontekście, w tym również w jednoczynowym zbiegu przestępstwa z wykroczeniem³¹. To ukazuje natomiast kolejny problem w relacjach przestępstwo–wykroczenie, który nie został rozwiązany. Twierdzenia dotyczące zakazu podwójnej oceny tego samego czynu przy zastosowaniu art. 10 k.w., choć w pełni słuszne, pozostają zatem jedynie sferze postulatów. Realia stosowania prawa są zupełnie inne. I z pewnością doktryna prawa karnego z tymi realiami winna polemizować, proponując równocześnie rozwiązania zastanej sytuacji. Problemy jednak pojawiają się kaskadowo, a ich rozwiązanie bez szerszej analizy nie jest możliwe. W tym kontekście, w mojej ocenie, przyczyną wprowadzenia regulacji art. 12 § 2 k.k. i art. 10a k.w. jest wyłącznie chęć poszerzenia kryminalizacji i stworzenie ułatwień praktycznych, przy akceptacji przez ustawodawcę poglądu o braku naruszenia zasady *ne bis idem* i braku stosowania reguł wyłączania

²⁹ Zob. uchwała SN z 24 stycznia 2013 r., I KZP 19/12, a także m.in. postanowienie SN z 5 grudnia 2017 r., III KK 256/17, Lex nr 2447332; wyrok SA w Katowicach z 8 sierpnia 2014 r., II AKa 200/14, Lex nr 1500762; postanowienie SN z 15 listopada 2013 r., II KK 295/13, Lex 1391781; W. Kozieliwicz, *Idealny...*

³⁰ Ustawa z dn. 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2018, poz. 1958, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny skarbowy, k.k.s.

³¹ Podobnie, wyrażając sprzeciw wobec takiej interpretacji przepisów, m.in. G. Artymiak, *O konstrukcji...*, s. 13–16; J. Majewski, *Reguły...*, s. 68–69, 81; A. Błażnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 221. Dopuszczają, mimo wspomnianej uchwały, stosowanie reguł wyłączania wielości ocen m.in. wyrok SN z 27 czerwca 2014 r., IV KK 105/14, Lex nr 1487090 i wskazane tam rozważania dotyczące możliwości stosowania zasady konsumpcji przy zbiegu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. z wykroczeniem z art. 119 § 1 k.w.; wyrok SN z 27 marca 2014 r., I KZP 1/14, Lex OSNKW 2014/7/54 z glosą aprobującą R.A. Stefańskiego, *Glosa...*, s. 79, w której autor również analizuje możliwość stosowania reguł wyłączania wielości ocen, wprost odrzucając wnioski uchwały SN, I KZP 19/12; wyrok SN z 18 maja 2017 r., IV KK 447/16, Lex 2306382. Zob. również: J. Raglewski, *Wybrane...*, s. 149–150; J. Raglewski, *Kilka...*, s. 660.

wielości ocen na styku przestępstw i wykroczeń. Wprowadzenie analizowanych przepisów i następcza ich analiza ze wspomnianych perspektyw poszerza jedynie zakres przedmiotowy wątpliwości konstytucyjnych i nie przyczynia się do ich wyjaśnienia, a wręcz sankcjonuje dyskusyjną praktykę i petryfikuje wadliwy stan prawny.

Przechodząc do dalszych analiz, wskazać należy, że towarzyszącym art. 12 § 2 k.k. przepisem wprowadzonym na mocy nowelizacji jest art. 10a k.w., który określa regułę redukcyjną na poziomie wykonania kary względem sytuacji przekształcenia, ze względu na wartość mienia, wielu wykroczeń w jedno przestępstwo. Jest to przepis szczególny i dotyczy on, jak wspomniano, przynajmniej *prima facie* sytuacji objętych zakresem art. 12 § 2 k.k. Zawiera on odesłanie do reguł ogólnych dotyczących redukcji w przypadku jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem wskazanych w art. 10 § 1 zdanie drugie i § 2–4 k.w. Uzupełniony został regułą techniczną o charakterze wyjaśniającym, zgodnie z którą w wypadku dwóch lub więcej czynów będących wykroczeniami, o których mowa w § 1, za karę lub środek karny wymierzony za wykroczenie w rozumieniu § 1 uznaje się sumę kar lub środków karnych wymierzonych za te wykroczenia. W podstawowym zakresie brzmienie przepisu nie budzi większych wątpliwości. Przy starannej jego lekturze i analizie możliwego zastosowania można jednak dostrzec, że literalne jego sformułowanie w żaden sposób wprost nie odsyła do treści art. 12 § 2 k.k. Można zatem rozważyć, czy nie znajduje on szerszego zastosowania. Wydaje się bowiem, że może on objąć również przypadki przekształcenia wielu wykroczeń w jedno przestępstwo w przypadku podjęcia kilku zachowań z góry powziętym zamiarem, to jest sytuacji objętej art. 12 § 1 k.k., a nie tylko art. 12 § 2 k.k. W tym zakresie przepis stanowi swoiste *novum* o istotnym znaczeniu wyjaśniającym. Dotychczas nie istniała wyraźna dyrektywa pozwalająca w razie objęcia czynem ciągłym osądzonych uprzednio wykroczeń na redukcję kary, a art. 10 k.w. nie zawierał w tym zakresie żadnych instrukcji. Jego stosowanie możliwe było wyłącznie na zasadzie analogii i wbrew literalnemu brzmieniu przepisu, w którym użycie sformułowania „kara” sugerowało, że tylko jedna kara mogła ulec redukcji. W przypadku czynu ciągłego tych kar mogło być natomiast kilka. Jeśli tak rozumieć powołany przepis i dostrzec jego rolę wykraczającą poza służebny względem art. 12 § 2 charakter, można uznać przepis za potrzebny i to niezależnie od zasadności wprowadzenia samej konstrukcji art. 12 § 2 k.k. Oczywiście aplikacja przepisu względem art. 12 § 1 k.k. ograniczona zostałaby do czynów godzących w mienie, co wyczerpywałoby w zasadzie ewentualne problemy, które występują głównie, jeśli nie wyłącznie,

w granicach kontrawencjonalizacji. Zakres art. 10a § 1 i 2 k.w., choć szerszy niż zakładano, nadal jest niewystarczający i nie wyczerpuje możliwych sytuacji dublowania odpowiedzialności na styku przestępstw i wykroczeń.

Po zdekodowaniu nowo wprowadzonych norm i podsumowaniu wątpliwości należy wrócić do pierwotnie zadanego pytania dotyczącego kompleksowości regulacji. Czyn ciągły bowiem to nie jedyna normatywna forma integracji działalności sprawcy pozwalająca na swoiste przekształcenie wielu wykroczeń w jedno przestępstwo. Konstrukcyjnie identycznym są tzw. przestępstwa trwałe, zbiorowe, wieloodmianowe, wielokrotne³². Różnica między tymi typami czynów zasadza się jedynie w metodzie ich normatywnego określenia (technice legislacyjnej). Wszystkie te konstrukcje tworzą natomiast tzw. mechanizmy redukcyjne, w których redukcja następuje na płaszczyźnie przedmiotu oceny – przedmiotu karnoprawnego wartościowania³³. Efekt redukcyjny połączony jest z integracją i kumulacją polegającą w tym przypadku na wyznaczeniu w oparciu o określoną konstrukcję jednej, złożonej z wielu zachowań podstawy oceny³⁴. Artykuł 12 § 1 i 2 k.k. umiejscowiony został w części ogólnej i dotyczy wszystkich typów, w których znamię czynnościowe ujęto „jednoczynowo”, natomiast pozostałe typy czynów zabronionych istotny element konstrukcyjny zawierają w przepisie części szczególnej określającym jego znamiona³⁵. Z tych względów wszystkie omawiane konstrukcje normatywne winny być traktowane podobnie również w zakresie stosowanych w razie jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem mechanizmów redukcyjnych na płaszczyźnie wykonania kary. Tak jednak nie jest.

Aby zobrazować powstający problem i prawidłowo wykazać niedociągnięcia regulacji, należy jeszcze raz wskazać, że jednoczynowy zbieg przestępstwa z wykroczeniem najczęściej będzie dotyczył jednego czynu podpadającego pod tzw. jednoczynowe (jednozachowaniowe)³⁶ typy czynów zabronionych. Czasem jednak dotyczył będzie zarówno zbiegu typu wieloczynowego (wielozachowaniowego) w zakresie przestępstwa i jednoczynowego

³² Tak P. Kardas, *Pozorny...*, tezy 65–70; M. Bielski, *Normatywne...* s. 416–418.

³³ Zob. P. Kardas, *„Idealny...”,* s. 24; M. Bielski, *Normatywne...* s. 412–416.

³⁴ Zob. szersze omówienie również innych mechanizmów redukcji P. Kardas, *Pozorny...*, teza 3.

³⁵ Art. 12 k.k. nie wolno stosować do typów, w których z samego ujęcia znamion czynnościowych wynika ich trwałość bądź wielokrotność. Funkcją przepisu jest modyfikacja typów „jednoczynowych w typy charakteryzujące się elementem ciągłości, wielokrotności, powtarzalności” – P. Kardas, *„Idealny...”,* s. 6, 15–16.

³⁶ J. Giezek, *Zbieg...*, s. 95.

typu wykroczeniowego, jak i zbiegu typu wieloczynowego w zakresie przestępstwa i wieloczynowego w zakresie wykroczenia. Dla przykładu przestępstwo stalkingu (art. 190a k.k.) może i często będzie obejmować np. wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. czy z art. 107 k.w., które popełniane wielokrotnie i uporczywie, i przy nastąpieniu skutku przekształcają się w przestępstwo. Przestępstwo z art. 218 § 1a k.k. może i często obejmuje wykroczenia z art. 281 lub art. 282 § 1 Kodeksu pracy³⁷ popełniane uporczywie lub złośliwie. Pozostawiając niejako z boku rozważania dotyczące zachowania standardu *ne bis in idem*, które również w tym zakresie są w pełni aktualne, należy wskazać, że w tych niewątpliwych przypadkach jednoczynowego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem brak jest wyraźnej regulacji podobnej do tej wskazanej w art. 10a § 1 i 2 k.w. W omawianych przypadkach przecież także dochodzi do zachowania częściowej tożsamości czynu w rozumieniu konstytucyjnym i konwencyjnym. Faktyczne okoliczności dotyczące jednego sprawcy i nierozzerwalnie powiązane w czasie i przestrzeni są częściowo wspólne dla obydwu czynów zabronionych. Jak trafnie argumentował ETPCz w wyroku *Zolotukhin przeciwko Rosji*³⁸, te same atrybuty nie mogą zatem współtworzyć dwóch czynów zabronionych i być przedmiotem podwójnej oceny prawnej. Jeżeli zatem dochodzi do częściowej tożsamości pomiędzy zachowaniami stanowiącym odrębne wykroczenia a składającym się z tych wykroczeń przestępstwem trwałym, zbiorowym, wieloodmianowym, wielokrotnym to już nie tylko ze względu na obowiązującą zasadę *ne bis in idem*, ale również pewną symetrię reakcji karnej, równość wobec prawa i konsekwencję systemową winna obowiązywać również w tym zakresie dyrektywa pozwalająca na redukcję konsekwencji prawnych w przypadku uprzedniego ukarania za składające się na przestępstwo wykroczenia. Takiej regulacji jednak nie wprowadzono, ograniczając brzmienie art. 10a k.w. tylko do wykroczeń przeciwko mieniu i regulując kompleksowo jedynie ten relewantny aspekt zjawiska kontrawencjonalizacji. Pozostawiono na uboju jakże problematyczne i wcale nierzadkie przypadki ustawowej redukcji przedmiotu karnoprawnego wartościowania na styku przestępstw i wykroczeń. Konsekwencją powyższego jest spotykana w codziennej praktyce sytuacja konieczności ponownej oceny tych samych zdarzeń stanowiących uprzednio osądzone wykroczenia przez pryzmat znamion przestępstwa ze

³⁷ Ustawa z dn. 27 czerwca 1974 r. – Kodeks Pracy, Dz.U. 2019, poz. 1040.

³⁸ Wyrok Wielkiej Izby ETPCz z 10 lutego 2009 r., skarga nr 14939, Lex nr 479505; również wyrok ETPCz z 15 listopada 2016 r. w sprawie *A and B v. Norwegia*, skarga nr 29758/11, § 105–107.

świadomością braku perspektywy zaliczenia uprzednio wymierzonych kar (a przynajmniej nie wszystkich) na poczet kary wymierzonej za przestępstwo. Art. 10 § 1 k.w. jest w tym zakresie niewystarczający, albowiem dotyczy jednej a nie wielu kar, zaś art. 10a § 2 k.w. ma bardzo wąski zakres zastosowania. Reguły wyłączania wielości ocen również, nawet jeśli zaakceptować ich możliwość stosowania, nie zawsze są skuteczne.

Z tych wszystkich względów konieczne wydaje się uzupełnienie art. 10a k.w. w ten sposób, aby obejmował on wszystkie, a nie tylko wybrane sytuacje możliwego jednoczynowego zbiegu przestępstwa i wykroczenia oraz uwzględniał możliwość równoległego bądź sekwencyjnego prowadzenia postępowania w tym samym przedmiocie. Formułując konkretną propozycję, wydaje się, że zmiany wymaga jedynie art. 10a § 1a zdanie pierwsze, poprzez wyeliminowanie precyzującego sformułowania „ze względu na łączną wartość mienia przestępstwa” i mógłby on brzmieć:

§ 1. Jeżeli czyn będący wykroczeniem, za które wymierzono karę lub środek karny, stanowi wspólnie z innym czynem lub czynami przestępstwo, za które wymierzono karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny. Przepisy art. 10 § 1 zdanie drugie oraz § 2–4 stosuje się odpowiednio.

§ 2. W wypadku dwóch lub więcej czynów będących wykroczeniami, o których mowa w § 1, za karę lub środek karny wymierzony za wykroczenie w rozumieniu § 1 uznaje się sumę kar lub środków karnych wymierzonych za te wykroczenia.

W mojej ocenie takie brzmienie przepisu pozwoliłoby na ograniczenie skutków podwójnego ukarania sprawcy. Innymi słowy, uczyniłoby zadość choćby jednemu aspektowi zasady *ne bis in idem*, przy zachowaniu, jak się wydaje, wyraźnie pożądaney przez ustawodawcę możliwości ponownej oceny tego samego czynu z perspektywy nowego wzorca normatywnego pochodzącego tym razem z prawa karnego *sensu stricto*.

Oczywiście jak już wspominałem, nawet proponowana przeze mnie nowelizacja nie będzie wystarczająca. Przenosząc rozważania na wyższy poziom ogólności, wyraźnie opowiadam się za pełną przebudową systemu na styku przestępstw i wykroczeń. Przede wszystkim wskazać należy, że już w latach 60. Stanisław Waltoś wskazywał, krytykując idealny zbieg przepisów, że: „ciąg myślowy będzie dopiero wtedy pełny i logiczny, gdy przybierze postać: jeden czyn – jedno postępowanie – jedno ukaranie – jedno wykonanie kary”³⁹. W jego ocenie sztuczne rozbijanie kwestii stanowiącej

³⁹ S. Waltoś, *Konsekwencje...*, s. 701; S. Waltoś, *Kolizja...*, s. 26.

naturalne następstwo jednego czynu jest nieracjonalne, a sensowność podwójnego postępowania budzi wątpliwości. Trudno taki model uzasadnić z perspektywy przeciętnego adresata norm i intuicyjnie może on budzić sprzeciw⁴⁰. Dlatego w pełni popieram proponowane w doktrynie postulaty, aby przewartościować dotychczasowe założenia i w ogóle zrezygnować, jeśli nie w całym polskim systemie prawa, to na gruncie jednoczynowego zbiegu przestępstwa i wykroczenia z koncepcji idealnego zbiegu⁴¹. Jak się podnosi, pozwoli to na ujednoczenie modelu zbiegu przepisów w ramach całego prawa karnego i ułatwi stosowanie przepisów w praktyce. Obecne rozwiązanie jest wadliwie materialnoprawnie⁴². Najbardziej atrakcyjnym rozwiązaniem w tym zakresie byłoby przyjęcie kumulatywnego zbiegu przepisów⁴³ – na wzór tego obowiązującego w art. 11 k.k. W tym przypadku bowiem już na gruncie rozwiązań materialnoprawnych zapewniona byłaby jedność postępowania ze względu na szerokie granice powagi rzeczy osądzonej i zasadę jeden czyn to: jedno przestępstwo, jedno wykroczenie lub jeden czyn zabroniony stanowiący przestępstwo i wykroczenie.

Continuous Act and Other Reductive Mechanisms in Cases of Concurrence of Crimes and Petty Offenses Committed by a Single Act

Summary

The article aims to evaluate the latest amendment of the Criminal Code and Code of Petty Offenses which changed the institution of the continuous act. Article 12 of the Polish Criminal Code and Article 10a of the Polish Code of Petty Offenses are analyzed with special attention given to their complexity. The specific normative context of the so-called ideal model of the concurrence of prohibited acts is considered, as well as its influence on the interpretation of relevant provisions. A particular weakness of the above articles is the lack of rule enabling the reduction of double punishment in situations when one crime is constructed from two or more petty offenses. Some conclusive *de lege lata* and *de lege ferenda* postulates are formulated to avoid signalized problems.

Keywords

the concurrence of provisions, continuous act, reductive mechanisms

⁴⁰ S. Waltoś, *Kolizja...*, s. 22–23.

⁴¹ Tak m.in. W. Steppa, *Zasada...*, s. 133; P. Czarnecki, *O wykroczeniu...*, s. 78–80.

⁴² W. Steppa, *Zasada...*, s. 120.

⁴³ M. Kolendowska-Matejczuk, *Problematyka...*, s. 75–76; M. Bojarski, W. Radecki, *Sporry...*, s. 181 i n.; J. Raglewski, *Wybrane...*, s. 145 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, s. 531–532; A. Zoll, *Zbieg...*, s. 292.

Author

Mikołaj Grzesik – Ph.D., prosecutor at District Prosecutor's Office in Tarnow

Bibliography

- Artymiak G., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2004 r., I KZP 40/03 (znaczenie pojęcia „postępowanie karne”)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2018, z. 1.
- Artymiak G., *O konstrukcji zbiegu idealnego – uwagi na tle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 roku (I KZP 19/12)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2015, nr 1.
- Bielski M., *Normatywne mechanizmy zapobiegające przyjęciu realnego zbiegu przestępstw jako negatywna przesłanka zastosowania instytucji kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Błachnio-Parzych A., *Glosa do wyroku TK z 1.12.2016 roku*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2018, nr 1, poz. 4.
- Błachnio-Parzych A., *Pozorny zbieg znamion przestępstwa i wykroczenia a zasada ne bis in idem w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Palestra” 2008, nr 9–10.
- Błachnio-Parzych A., *Zbieg odpowiedzialności karnej i administracyjno-karnej jako zbieg reżimów odpowiedzialności represyjnej*, Warszawa 2016.
- Błaszczuk M., *Problematyka czynów przepołowionych*, w: *Węzłowe problemy prawa wykroczeń – czy potrzebna jest reforma?*, red. M. Kolendowska-Matejczuk, V. Vachev, Warszawa 2016.
- Bojarski M., Radecki W., *Spory na tle zróżnicowania wykroczeń i przestępstw*, w: *Problem spójności prawa karnego z perspektywy jego nowelizacji*, red. A. Marek, T. Oczkowski, Warszawa 2011.
- Cychosz P., *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Kraków 2017.
- Czarnecki P., *O wykroczeniu w postępowaniu karnym parę jeszcze nieuczesanych myśli*, w: *Kluczowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011.
- Daniluk P., *Idealny zbieg wykroczenia z przestępstwem*, w: *Aktualne problemy konstytucyjne w świetle wniosków, pytań prawnych i skarg konstytucyjnych do Trybunału Konstytucyjnego 2010–2012*, red. P. Daniluk, M. Laskowska, Warszawa 2013.
- Giezek J., Kardas P., *Nowe uregulowanie ciągłości popełnienia przestępstwa i wykroczenia (art. 12 § 2 kodeksu karnego i art. 10a kodeksu wykroczeń)*, „Palestra” 2019, nr 1–2.
- Giezek J., Kardas P., *Zasada ne bis in idem a nowe regulacje ciągłości popełnienia przestępstwa*, „Palestra” 2019, nr 4.
- Giezek J., *Zbieg przepisów a konstrukcja przestępstwa ciągłego*, w: *Zbieg przepisów i zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006.
- Guide on Article 4 of Protocol No. 7 to the European Convention on Human Rights, Right not to be tried or punished twice*, < https://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_4_Protocol_7_ENG.pdf >, dostęp: 9 września 2019 r.
- Kardas P., *„Idealny zbieg przestępstw” jako problem teoretyczny, dogmatyczny i kryminalno-polityczny*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, z. 3.

- Kardas P., *Pozorny i pomijalny zbieg przestępstw oraz ciągłość popełnienia przestępstwa*, w: *System Prawa Karnego. Tom IV, Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L. Paprzycki, Warszawa 2016.
- Kardas P., *Problem reakcji na tzw. czyny przepołowione w świetle ciągłości popełnienia przestępstwa, konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych oraz zasady ne bis in idem*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 3.
- Kardas P., *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011.
- Kolendowska-Matejczuk M., *Problematyka zgodności z zasadą ne bis in idem rozwiązania przyjętego w art. 10 par. 1 kodeksu wykroczeń*, „Palestra” 2015, nr 9–10.
- Kozielewicz W., *Rozdział III. Idealny zbieg przestępstw i przestępstw skarbowych czy idealny zbieg przepisów?*, w: *Węzłowe zagadnienia prawa karnego skarbowego*, red. D. Karczyński, P. Józwiak, P. Herbowski, Legalis/el 2016.
- Liżyńska K., *Z problematyki czynów przepołowionych*, w: *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, red. T. Kalisz, t. 29, Wrocław 2013.
- Majewski J., *Reguły wyłączenia wielości ocen a konstrukcja idealnego zbiegu czynów zabronionych (przestępstw lub wykroczeń)*, „Palestra” 2015, nr 11–12.
- Mozgawa M., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Lex/el 2019.
- Pohl Ł., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Legalis/el 2019.
- Raglewski J., *Kilka uwag o specyficznych mechanizmach redukcyjnych kar w prawie karnym skarbowym i prawie wykroczeń*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa Profesora Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Raglewski J., *Konstrukcja tzw. czynów przepołowionych*, w: *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011.
- Raglewski J., *Wybrane zagadnienia zbiegu przepisów w prawie wykroczeń*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, nr 1.
- Sitarz O., *Kilka refleksji na temat likwidacji tzw. czynów przepołowionych*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 11.
- Stefański R.A., *Glosa do wyroku SN z dn. 27.03.2014 r., I KZP 1/14*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2014, nr 7–8.
- Steppa W., *Zasada ne bis in idem a idealny zbieg przestępstwa i wykroczenia*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 5.
- Waltoś S., *Kolizja postępowania karnego i karno-administracyjnego*, „Palestra” 1961, nr 12.
- Waltoś S., *Konsekwencje prawne zbiegu znamion przestępstwa i wykroczenia w czynnie społecznie niebezpiecznym*, „Państwo i Prawo” 1970, nr 11.
- Witkowska K., *Idealny zbieg czynów karalnych w kodeksie wykroczeń a zasada ne bis in idem*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, nr 2.
- Zoll A., *Zbieg przepisów ustawy w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia” 2013, nr 2.